



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK **ANIOŁ PAŃSKI** Plac św. Piotra

Niedziela, 19 stycznia 2020 r. [\[Multimedia\]](#)

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Ta druga niedziela okresu zwykłego łączy się z Objawieniem Pańskim i świętem Chrztu Jezusa. Fragment Ewangelii (J 1, 29-34) mówi nam jeszcze o objawieniu Jezusa. W istocie, po tym jak został ochrzczony w Jordanie, został On namaszczony Duchem Świętym, który zstąpił na Niego, a głos Ojca niebieskiego obwieścił, że jest On Synem Bożym (por. Mt 3, 16-17 i par.). Ewangelista Jan w odróżnieniu od trzech pozostałych nie opisuje wydarzenia, ale przedstawia nam *świadcstwo* Jana Chrzciciela. On był pierwszym świadkiem Chrystusa. Bóg go do tego powołał i przygotował.

Chrzciciel nie może powstrzymać nieprzepartego pragnienia, by dawać świadectwo o Jezusie, i oświadcza: „Ja to ujrzałem i daję świadectwo” (w. 34). Jan zobaczył coś szokującego, a mianowicie umiłowanego Syna Bożego solidarnego z grzesznikami; a Duch Święty pozwolił mu zrozumieć tę niesłychaną nowość, prawdziwy przewrót. Istotnie, podczas gdy we wszystkich religiach to człowiek coś ofiarowuje i poświęca Bogu, w wydarzeniu z udziałem Jezusa to Bóg ofiarowuje swojego Syna dla zbawienia ludzkości. Jan okazuje swoje zdumienie i swoją zgodę na tę nowość, wniesioną przez Jezusa, używając wymownego wyrażenia, które my powtarzamy za każdym razem we Mszy św.: „*Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata!*” (w. 29).

Świadcstwo Jana Chrzciciela zachęca nas, byśmy wciąż zaczynali od nowa na naszej drodze wiary – wychodzili na nowo od Jezusa Chrystusa, Baranka pełnego miłosierdzia, którego Ojciec dał dla nas. Pozwalali, by na nowo zdumiał nas wybór Boga, by stanąć po naszej stronie, by stać się solidarnym z nami, grzesznikami, i by zbawić świat od zła, całkowicie biorąc je na siebie.

Uczmy się od Jana Chrzciciela tego, byśmy *nie uważali, że już znamy Jezusa, że wszystko już o Nim wiemy* (por. w. 31). Tak nie jest. Skupmy się na Ewangelii, może także kontemplując ikonę Chrystusa, „święte Oblicze”. Kontemplujmy oczami, a jeszcze bardziej sercem; i pozwólmy, by nas pouczał Duch Święty, który w środku mówi nam: „To On! To jest Syn Boży, który stał się Barankiem, złożonym w ofierze z miłości. On, tylko On wziął na siebie, tylko On cierpiał,

odpokutował grzech, grzech każdego z nas, grzech świata i również moje grzechy. Wszystkie. Wszystkie je wziął na siebie i zgładził je, abyśmy byli ostatecznie wolni, już nie niewolnikami zła. Tak, jeszcze jesteśmy nieszczęśliwymi grzesznikami, ale nie niewolnikami, nie, nie niewolnikami – dziećmi, dziećmi Bożymi!

Niech Dziewica Maryja wyjedna nam siłę do dawania świadectwa Jej Synowi Jezusowi; byśmy głosili Go z radością życiem uwolnionym od zła i słowem pełnym zdumionej i wdzięcznej wiary.

Po modlitwie:

Drodzy bracia i siostry, dziś w Berlinie odbywa się konferencja poświęcona dyskusji o kryzysie w Libii. Ufam żywo, że ten jakże ważny szczyt zapoczątkuje drogę do zaprzestania przemocy i wynegocjowanego rozwiązania, które doprowadzi do pokoju i tak bardzo upragnionej stabilności kraju.

Pozdrawiam was wszystkich, drodzy pielgrzymi i wierni rzymscy. W szczególności członków paru konfraterni z Sewilli, Hiszpanii; wiernych z Bielska-Białej i z Poznania w Polsce; uczniów z „Loras College” w Dubuque, w Stanach Zjednoczonych, oraz z Vila Pouca de Aguiar w Portugalii.

Pozdrawiam grupy parafialne ze Scandicci i Quarto d'Altino, z rzymskich parafii św. Józefa al Trionfale i św. Milcjadesa, a także ministrantów z Corvy w diecezji Concordia-Pordenone, z rodzinami.

Pragnę przypomnieć, że rok 2020 został ustanowiony na poziomie międzynarodowym „Rokiem Pielęgniarki i Położnej”. Pielęgniarki są najliczniejszymi i najbliższymi chorych pracownikami służby zdrowia, a położne wykonują chyba najszlachetniejszy z zawodów. Módlmy się za nich wszystkich, aby mogli jak najlepiej wykonywać swoją cenną pracę.

Wszystkim życzę miłej niedzieli. Proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia!
